

Drodzy Uczniowie klasy 4 B!

Podczas przerwy w zajęciach dydaktycznych proszę o wykonanie poniższych zadań w zeszycie. **Kolejną część zadań otrzymacie za tydzień.**

LEKCJA 1.

Temat: Jak napisać plan wydarzeń? (Proszę zapisać temat lekcji do zeszytu.)

1. **Przeczytaj** w podręczniku informacje ze stron 174-175.
2. **Zapisz notatkę w zeszycie:**

Rozróżniamy dwa rodzaje planów wydarzeń:

- plan ramowy – przedstawia tylko najważniejsze wydarzenia,
- plan szczegółowy – przedstawia wszystkie zdarzenia, nawet te szczegółowe.

(dalsza część notatki)

Zapamiętaj! Wszystkie punkty planu powinny być sformułowane tak samo, np. z czasownikiem (Na uroczystości pojawiają się dwaj wędrowcy) lub bez czasownika (Pojawienie się dwóch wędrowców na uroczystości).

3. Zapisz w zeszycie szczegółowy plan wydarzeń do legendy o Piaście Kołodziejcu.

LEKCJA 2.

Temat: Poznajemy Wandę, co nie chciała Niemca – legenda o Kraku i Wandzie.

(Proszę zapisać temat lekcji do zeszytu.)

Polecenie: Przeczytaj poniższą legendę.

Marian Orłóń – *O Wandzie, co nie chciała Niemca* (fragmenty)¹

Smutek jak czarna chmura zawisł nad Krakowem. [...] Bo oto okrutna śmierć zabrała Kraka - władcę dzielnego i mądrego, sprawiedliwego i powszechnie szanowanego. Nie obeschły jeszcze zły poddanych, gdy zgromadziła się starszyzna, by radzić nad przyszłością

¹ Tekst legendy oraz zadania zaczerpnięto z książki B. Surdej, A. Surdej, *Czytanie ze zrozumieniem. Język polski. Zestawy ćwiczeń 4*, Warszawa 2019, s. 46-52.

grodu. Król męskiego potomka nie zostawił, osierocił jedynie księżniczkę Wandę i ona to - zgodnie ze zwyczajem - winna przejąć władzę po ojcu. [...] Ale czy to kilkunastoletnie dziewczę podoła tak poważnym obowiązkom? Z troską myślała o tym starszyzna, przekazując w jej ręce rządy. Wnet się jednak okazało, te obawy były przedwczesne. Wanda była godną następczynią Kraka, zdobyła sobie serca poddanych, a wieść o jej urodzie i mądrości niosła się na południe i północ, na wschód i zachód. Doszła wreszcie [...] do Niemiec, gdzie rządził młody książę Rytgier.

Szukał on właśnie dla siebie żony i pilnie nasłuchiwał wiadomości, jakie nadchodziły z podwawelskiego grodu o pięknej i mądrej córce Kraka. W końcu zapalał do Wandy tak wielką miłością, iż postanowił pojąć ją za żonę. Posłał więc do odległego Krakowa posłów, zbrojnych w miecze i bogatych w dary, by w jego imieniu o rękę pięknej księżniczki prosili. A gdyby zaś z dobrej woli dać jej nie chciała, groźbą mieli zgodę na córce Kraka wymusić.

Wyruszyli tedy niemieccy posłowie w daleką drogę, przedzierali się przez nieprzebyte puszcze, mijali jeziora i pokonywali rzeki, aż wreszcie stanęli u stóp wawelskiego grodu. Zdumieni się jego okazałością [...].

Zdumienie ich wzrosło jeszcze bardziej, kiedy do biesiadnej izby na wieczerzę zostali zaproszeni. Wodzili wzrokiem po ścianach z cisowego drewna, na których ozdobna broń wisiała, podziwiali myśliwskie trofea: rogi zubrów i turów, łosi i jeleni, dziwili się bogatym kobiercom² i skórom, którymi ławy były nakryte, nie spodziewali się też tak suto³ zastawionych stołów.

Ale najbardziej zdumiała ich uroda księżniczki, kiedy nazajutrz rano przed nią stanęli. Otoczona dworkami i starszyzną, z wiankiem na głowie, sama do kwiatu była podobna. Gdy nieco ochłonęli, wystąpił najstarszy z nich i w te słowa przemówił:

– Pani, przysłała nas pan dalekiej krainy, dzielny książę Rytgier, którego serce poruszyło się na wieść o twej mądrości i twojej urodzie. Przysłała nas, by złożyć ci pokłon, przekazać te oto dary i prosić, byś została jego żoną.

Powiedziawszy to, postąpił krok naprzód, pokłonił się nisko i złożył u stóp księżniczki szkatułę pełną kosztowności.

Zarumieniła się najpierw księżniczka Wanda, a potem gwałtownie pobladła. Długo ważyła słowa, zanim odrzekła:

² Kobierzec – barwna tkanina służąca do dekoracji.

³ Suto – bogato.

– Powiedzcie swemu panu, że wysoko cenię sobie jego uczucia i jego hojność, ale ręki swej oddać mu nie mogę. Nie sposób bowiem opuścić ziemi, na której się urodziłam, i ludu, który tak kocham.

Nie takiej odpowiedzi spodziewali się posłowie Rytgiera. Stwardziały im twarze. Krótką naradę w obecnej mowie między sobą odbyli, a potem znowu głos zabrał najstarszy pośród nich.

– Gdy nasz pan czegoś prośbą nie zyska, siłą zdobędzie – rzekł. – Biada twej ziemi i twemu ludowi, jeśli księciu ręki odmówisz, Pani, jeżeli kochasz ten lud, pomyśl o krwi, którą zapłaci za twój upór.

Grozą powiało od tych słów. Zaniepokojona starszyzna wymieniła między sobą jakieś uwagi. Wanda jednak odpowiedziała dumnie:

– Są większe moce niż siła miecza.

I opuściła komnatę, a za nią podążyły dworki, a także starszyzna.

Inaczej wyglądała tego dnia wieczera na wawelskim grodzie. Coś niepokojącego wyczuwało się w kątach oświetlonej łuczywami⁴ komnaty. Smutek osiadł na twarzach biesiadników. Tylko Wanda zdawała się beztroska jak zawsze, choć i jej oczy bywały chwilami nieobecne przy biesiadnym stole. Widać było, że dojrzewa w niej jakiś zamysł wielki i bolesny zarazem. Na nieśmiałe rady, by ratując kraj przed wojną, rękę Rytgierowi oddała, miała tylko jedną odpowiedź:

– Żoną Rydygiera nie zostanę, ale gród przed najazdem wroga uchronię.

Dziwiła się starszyzna, dziwili się wojowie, skąd w tej młódce⁵ tyle pewności siebie, ale pytać o to nie śmieli.

Wreszcie nad Wawelem zapadła noc niespokojna, wstrząsana dalekimi pomrukami burzy. Pogasty łuczywa w izbach i komnatach, posnęli mieszkańcy grodu, zdrzemnęły się straże. Nikt nie zauważył, jak Wanda opuszcza zamek i kieruje się w stronę Wisły. Nikt też nie widział, jak stoi na stromym brzegu, ogarnia ostatnim spojrzeniem ziemię, którą ukochała nade wszystko, jak wznosi ręce ku górze i jak rzuca się w spienione wody rzeki.

– Lepiej umrzeć niż narazić swój lud na cierpienie. Rytgier nie zdobędzie mnie siłą! – to były jej ostatnie myśli.

Nazajutrz Wisła oddała jej ciało. Głęboki żal wstrząsnął Krakowem. Zapłakał wierny lud. Przejęci byli nawet Rytgierowi posłowie, którzy jeszcze w Krakowie przebywali, a on sam, dowiedziawszy się o czynie Wandy, szczerze żałował swych twardych słów.

⁴ Łuczywo – kawałek drzewa, dawniej używany do oświetlania.

⁵ Młódka – potocznie o młodej kobiecie lub dziewczynie.

Lud zaś usypał na cześć swej pani wysoki kopiec, który do dziś sławi bohaterstwo dzielnej córki Kraka.

Wykonaj zadania do tekstu.

Zad. 1. Dokończ zdanie. Jakim władcą był Krak? (Odpowiedź zapisz w zeszycie.)

Krak był władcą...

Zad. 2. Ponumeruj punkty planu wydarzeń zgodnie z występowaniem zdarzeń w tekście.

(Uporządkowany plan zapisz w zeszycie.)

- Odmowa Wandy.
- Śmierć Kraka.
- Propozycja Rytgiera.
- Śmierć księżniczki.
- Przybycie poselstwa.
- Groźby posłów.
- Wanda u władzy.

Zad. 3. Wybierz właściwe odpowiedzi. **Poprawne zdanie zapisz w zeszycie.**

(*Niektóre/ wszystkie*) zdarzenia przedstawione w tekście są (*realistyczne/fantastyczne*).

Zad. 4. Odpowiedz na pytanie: Dlaczego Wanda nie chciała przyjąć propozycji księcia Rytgiera? (Odpowiedź pełnym zdaniem zapisz w zeszycie.)

Wanda nie chciała przyjąć propozycji Rytgiera, ponieważ...

Zad. 5. Spośród podanych cech wybierz te, którymi odznaczała się Wanda. Zapisz je wokół jej imienia. **Schemat przerysuj do zeszytu.**

bohaterska, beztroska, zła, brzydka, pewna siebie, tchórzliwa,
dzielna, piękna, roztropna, mężna, urodziwa, dumna

WANDA

Zad. 6. Odpowiedz na pytanie: Jak mieszkańcy Krakowa uczcili bohaterstwo Wandy?
(Odpowiedź pełnym zdaniem zapisz w zeszycie.)

Mieszkańcy Krakowa, aby uczcić bohaterstwo Wandy, ...

Zad. 7. Wypisz z tekstu pięć przymiotników. (Zapisz je w zeszycie.)

Uczniowie! Pamiętajcie również o lekturze („Magiczne drzewo. Czerwone krzesło”) i sprawdzianie z czasownika.

Pozdrawiam,
Agnieszka Ostrowska